

ART & DESIGN

BAJKO WNĘTRZE

ARANŻACJA WYMARZONEGO WNĘTRZA TO CZYSTA PRZYJEMNOŚĆ.
TYM BARDZIEJ, JEŚLI CHODZI O SALON W STYLU SLOW,
KTÓRY Z ZAŁOŻENIA MA BYĆ MIEJSCEM RELAKSU, SPÓTKAŃ
Z PRZYJACIOŁMI CZY ZWYKŁEGO WIECZORNEGO LENIUCHOWANIA.
TEKST I PROJEKT WNĘTRZA: DIANA SARNA, ARCHITEKT WNĘTRZ

SLOWLIFE



Zanim zatopisz się w wymarzonej kanapie, weźmiesz do ręki książkę i kieliszek ulubionego wina rozejrzyj się. Co czujesz, kiedy patrzysz na przestrzeń, która cię otacza? Może warto poukladać ją tak, żeby samo przebywanie w niej było czystą przyjemnością? Warto na czynniki pierwsze rozłożyć potrzeby, przeanalizować przyzwyczajenia i stworzyć listę życzeń, które muszą zostać spełnione. Określ paletę barw, w której najlepiej się czujesz, rodzaje faktur, którymi chcesz się otaczać i dodatki, które mają zdobić wnętrze. Wszystko po to, by zaprojektować salon jak najbliższy ideału. Odpowiednio zaaranżowany porządkuje myśli, pozwala odpocząć, (ale nie pozwala zasnąć, bo nie jest nudny), prowokuje do myślenia, inspiruje do tworzenia, zachęca do przeżywania czy kontemplacji. Ale, jest też doskonałym wnętrzem do towarzyskiej wymiany poglądów, kulturalnej dyskusji i zabawy. A jeśli okoliczności pozwalają otworzyć salon na ogród, również do oddychania pełną piersią, i czerpania

z bogactwa przyrody wszystkiego, co najcenniejsze.

DOBRA ENERGIA

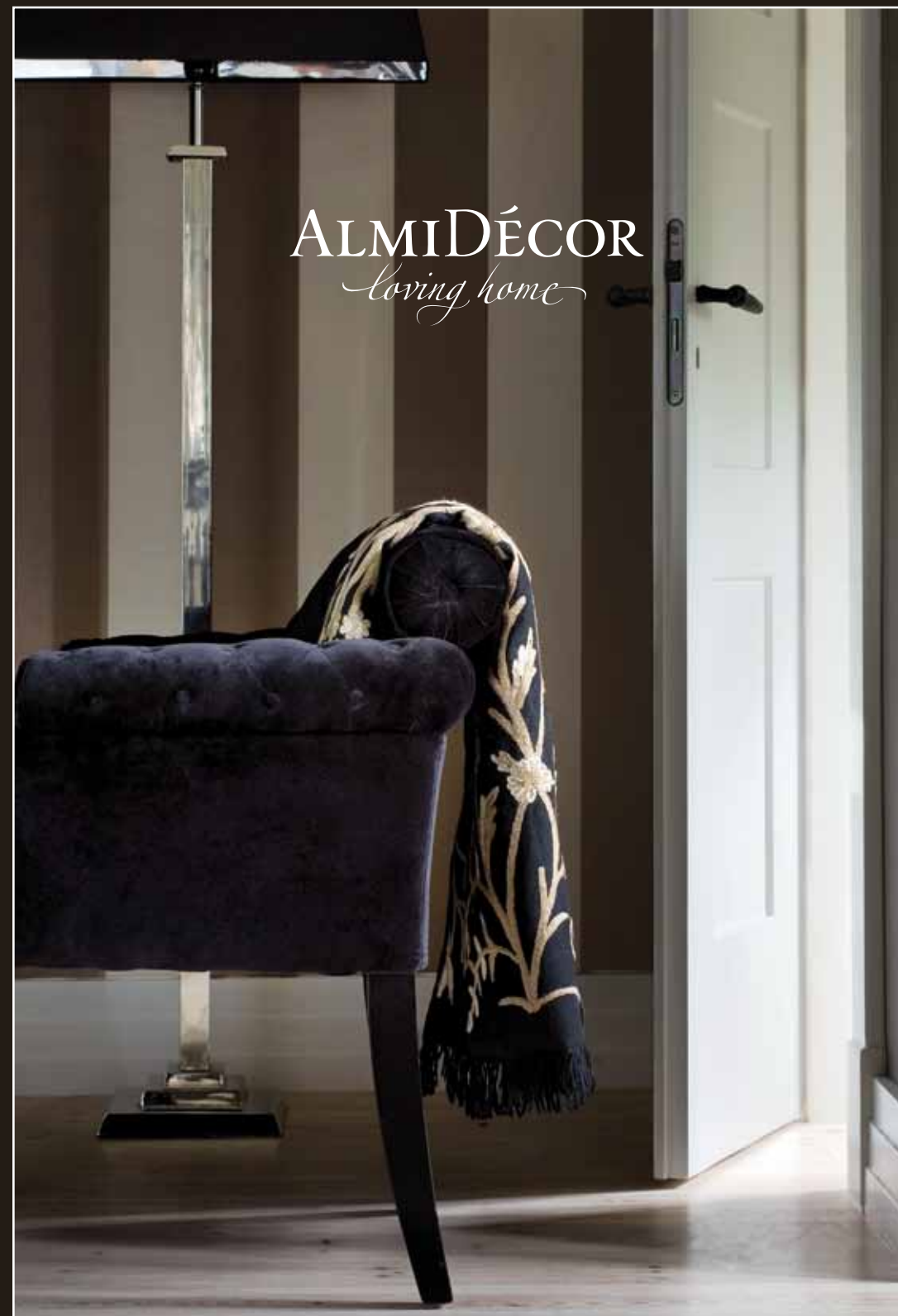
Warto obdarzyć kreatywną energią każdy obiekt. Ta energia widoczna jest w kształcie okna, w jednolitej podłodze, czy szklanej czarnej filiżance i wyzwalana jest poprzez użytkowanie i radość, jaka z tego płynie. Widoczne są też kontemplacja formy i celebrowanie codzienności, połączone z przedmiotami, które celowo i z przymrużeniem oka zmieniły swoje zastosowanie. Również przestrzeń może być nasycona humorem i pewną dozą ironii. Takie efekty można stworzyć, nabierając dystansu do sprzętów: dywanów, lamp lub inwestując w designerskie meble np. w dzieła Karima Rashida, Jaimego Haydna, Marcela Wandersa.

MIĘKKI WYPOCZYNEK

Założeniem „bajkowego” wnętrza dla tych, którzy cenią sobie życie w stylu slow, było uzyskanie rytmu i harmonii.

Monochromatyczne barwy zapewniły efekt spokoju i „miękkiego” wypoczynku w ciszy. Duże okna otwierają się na przestrzeń, pokazują ogród, który staje się częścią wnętrza, a efekt panoramicznego obrazu potęguje drewniana rama okienna. Błogi wypoczynek na bardzo wygodnej sofie, z książką, miękkim kocem, ulubioną muzyką sącząca się z umiejętnie ukrytych głośników, świecami i kontaktem z naturą przywracają ład emocjom, a myślom spokój. W takiej ciszy, nawet płochliwe zwierzęta podchodzą bardzo blisko okien. W salonie widać też nietąd, ale jest on celowy i paradoksalnie, bardzo uporządkowany. Ceramiczne wazony zostały poukładane tak, jakby się rozsypały. Miękkie ściany, wykończone filcową okładziną ścienną, równoważą nieskazitelną czystą posadzkę z polerowanych płytek. W tym wnętrzu wszystko jest inne, nawet książki prowokują! To właśnie one, na przekór przypisanym konwencjom, zmieniły swoją rolę i w tym wnętrzu to one dźwigają regały.

www.dianasarna.pl



www.almi-decor.com